

“Życie w Dolinie Muminków” na podstawie książki “Opowieści z Doliny Muminków”
autorstwa Tove Jansson

Występują:

Tatusz Muminka

Mamusia Muminka

Panna Migotka

Włóczykij

Ryjek

Mała Mi

Inspektor Policji

Topik

Topcia

Buka

Bobek

Paszczak

Narrator

Piżmowce i Duchy

Mimbla

Czarnoksiężnik

Utwór 1

Narrator- Czy słyszeliście kiedyś o Dolinie Muminków? Zimą okrywa ją kołderka śniegu i wszyscy mieszkańcy zapadają w zimowy sen. [Prezentuje po kolei] To jest dom Muminków. To jest Muminek, Mama Muminka, Tata Muminka. Ta mała osóbka to Mała Mi. Nigdy nie wiadomo, kto jeszcze mieszka w domu Muminków. Ponieważ wszyscy śpią, musimy poczekać na nadejście wiosny.

Utwór 2

[Muminek budzi się i skacze z radości]

Muminek - Nareszcie wiosna! Zbudźcie się!

Mała Mi - Muminku, jak mogłeś?

Muminek - Obudziłaś się?

Mała Mi - Jak można spać, kiedy ktoś tak okropnie wrzeszczy?

Muminek - Ja tylko krzyczałem z radości. Wiosna jest cudowna!

Mała Mi - Spanie też było cudowne. [Siada niezadowolona na łóżku. Po chwili się rozgląda]

Jestem głodna.

Mama Muminka [woła z kuchni] - Zapraszam na naleśniki !

[Scena w kuchni podczas której mama przygotowuje naleśniki a pozostali zjadają je]

Utwór 3

Muminek - Włóczyki wrócił! [Witają się]

Włóczyki - Dobrze cię widzieć, Muminku. Chodźmy obudzić Ryjka.

Mała Mi - [Z pewnością z głośno] To mu się na pewno nie spodoba.

Utwór 4

[Słysząc odgłos pukania do drzwi]

Ryjek - [krzyczy przez sen] Zostawcie mnie, ja śpię!

Włóczyki - Zrobimy coś ciekawego, chodź z nami.

Ryjek - Kiedy ja tak bardzo lubię spać. Popatrzcie, absolutnie nic się nie dzieje. [Po chwili krzyczy z podekscytowania] Kapelusze!

Utwór 5

[Zabierają go ze sobą i biegną do domu. Tatuś Muminka przymierza i zakłada na oczy. Bawią się nim, śmieją się. Po chwili nie może go zdjąć. Inni mu pomagają]

Tatuś Muminka - To niebezpieczny kapelusz. Zostawmy go. Idźcie się bawić.

[Wszyscy siadają na kocu. Ryjek zaczyna jeść]

Utwór 6

Panna Migotka - Czy ty kiedyś przestaniesz jeść Ryjku?

Mała Mi - Pewnie jak śpisz to nawet śni ci się jedzenie.

Ryjek - Wcale nie. Czasem miewam koszmary. Śnię, że moja spiżarnia jest pusta.

Panna Migotka - Cii.... Co to za dźwięk? [Wszyscy nasłuchują. Po chwili na niebie pojawiają się obłoczki]

Utwór 7

Mama Muminka - Dziwna sprawa z tymi obłoczkami. Skąd się wzięły?

Mała Mi - Nie wiem, ale nadają się do latania!

Wszyscy - Ten jest mój!

Tata Muminka - No to wsiadamy. Hop!

Muminek - Można nimi sterować. Za mną!

Utwór 8

Inspektor Policji- Dzień dobry, Mamusiu Muminka! Mam dla was list.

Mamusia Muminka - To list od Mimbli, siostry Małej Mi. Pisze, że już odpoczęła i wraca do Doliny Muminków by się nią zaopiekować.

Utwór 9

Narrator - Kilka dni później Mimbla wraca do Doliny Muminków a na swej drodze spotyka Topika i Topcię.

[Topik i Topcia siedzą na walizce i spoglądają przez lornetki na Dolinę]

Topik - Z tego, co słyszałem, to Muminki są złymi stworami.

Topcia - A ja się nie boję. Pójdę z tobą albo bez ciebie!

Mimbla - Witajcie! Nie bójcie się. [Topik i Topcia chowają się] Wybieracie się do Doliny?

Możemy pójść razem. Widzę, że wasza walizka jest ciężka. Pomogę wam.

Topik i Topcia - Nigdy, psenigdy! Chcemy sami!

Utwór 9

Topik - No dalej, wystarczy zapukać!

Topcia - A jak ktoś ksyknie?

Topik - Chyba nie chcesz spać na dwoże?

Inspektor Policji - Co tutaj się dzieje? [Topik i Topcia przestraszeni uciekają].

Topik i Topcia - Co teraz będzie?

Inspektor Policji - Nie rozumiem. Przecież nie gryzę. Wszyscy mnie tu znają. Jestem Inspektorem Policji.

Topik - Nie arestuje nas pan?

Inspektor Policji - Nie. Chciałem wam tylko pomóc.

Topcia - Psysięgamy, że walizka jest nasa!

Inspektor Policji - Dobrze, wierzę wam.

[Inspektor puka do drzwi domu Muminków]

Panna Migotka - Dzień dobry, co pana tu sprowadza?

Inspektor Policji - Macie gości.

Tata Muminka - Wejdźcie do domu, zapraszam!

Mama Muminka - Wyglądają na przestraszonych...

Mała Mi - I trochę podejrzanych!

Utwór 10

Topik - Schowamy walizkę tutaj.

Topcia - Pamiętaj, że musimy być cujni.

Utwór 11

Narrator - Mieszkańcy Doliny zasnęli a tymczasem zerwał się wielki wiatr i zrobiło się bardzo zimno. Ktoś się zbliżał...

Ryjek - Wstawajcie! Ona się zbliża!

Wszyscy - Kto?

Ryjek - Buka!

Muminek- Słyszałem, że jest bardzo złym potworem.

Mała Mi - Przygotujmy się do walki.

[Każdy bierze inną "broń", np. poduszkę, wałek, parasol, zwiniętą gazetę, patelnię]

Wszyscy - Czego od nas chcesz? Policzymy do 10 i masz odejść: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10

Buka - Oddajcie moją walizkę.

Topik i Topcia - Walizka jest nasa!

[Buka niepokojąco zbliża się, wszyscy truchleją]

Utwór 12

Mamusia Muminka - Buko a może się zamienimy?

[Mamusia wyciąga po kolei korale, książkę, lusterko w kształcie serca. Wybiera to ostatnie. Odchodzi]

Narrator: Tej nocy Buka już się nie zjawiała. Zostawiła Topikowi i Topci tajemniczą walizkę. Wszyscy byli dumni z Mamusi Muminka a najbardziej Tatuś. Nie każdy mieszkaniec Doliny ma tak waleczną żonę, prawda?

Utwór 13

Narrator: Pewnego razu, gdy Topik i Topcia chowali walizkę, poczuli, że ktoś ich obserwuje.

Mała Mi, Panna Migotka, Muminek, - Mamy Was łobuzy. Co tutaj robicie?

Topik i Topcia - Sukamy kryjówki dla walizki.

Mała Mi - No pokażcie nam wreszcie, co w niej jest.

Topcia - No dobrze [otwierają walizkę]

Muminek - Niech mnie gęś kopnie! Jaki piękny. to chyba rubin.

[Ktoś zakrada się za ich plecami, ale nagle się wyłania]

Bobek- Ojej! to przecież kamień czarnoksiężnika.

Wszyscy - A ty to kto?

Bobek - Jestem Bobek. Szybko zanieśmy tę walizkę do Doliny Muminków.

[Pantomimiczne wołanie wszystkich domowników, otwieranie walizki, zachwyty. Nagle zmiana muzyki]

Utwór 14

Czarnoksiężnik - Królewski rubin! Nareszcie! Wiedziałem, że cię znajdę!

Topik i Topcia - Nie dotykaj go. On jest nas!

Czarnoksiężnik - Szukałem go przez 300 lat.

Topik i Topcia - I tak go nie oddamy.

Czarnoksiężnik - A jak spełnię wasze trzy życzenia? Co wy na to? Kto pierwszy?

Ryjek - Marzę o nowej lupie do przyglądania się kwiatom i ziołom.

[Czarnoksiężnik czaruje]

Tatuś Muminka - A ja chciałbym wreszcie zobaczyć jakiegoś ducha.

[Czarnoksiężnik czaruje]

Ryjek - I co? Nic nie widzę.

Czarnoksiężnik - Pojawia się, ale nie teraz. Cierpliwości!

Mimbla- A ja? A ja? Chciałabym wreszcie spotkać jakiegoś Piżmowca.

Mamusia Muminka - Przecież mieszkają tutaj.

Wszyscy - W każdym domu mieszka jakaś rodzina Piżmowców.

Czarnoksiężnik - Zgaście światła. Wtedy je na pewno zobaczymy.

Utwór 15

Piżmowiec 1 - Nie ma ich, chodźcie.

Piżmowiec 2 - Okropna jest ta rodzina, okropna. Wyprowadzamy się, natychmiast!

Piżmowiec 3 - W ogóle o nas nie dbają. Dłużej nie wytrzymam!

[Zapala się światło]

Mimbla - Nie róbcie tego. Nie wyprowadzajcie się. Rodzina Muminków bardzo o was dba.

Mama Muminka - Daliśmy wam największy pokój.

Piżmowce - Za duży!

Tatuś Muminka - I najwygodniejsze łóżka.

Piżmowce - Zbyt wygodne!

Panna Migotka - Tatuś Muminka wam wszystko naprawia.

Piżmowce - Byle jak!

Mamusia Muminka - Smażę wam słodkie naleśniki.

Piżmowce - Za słodkie! Poza tym jesteście hałaśliwi i niezdolni. Uciekamy stąd!

Utwór 16

Narrator - Rodzina Muminków spędzała wakacje w latarni morskiej. Bobik nie mógł spać. W pewnym momencie usłyszał tupot małych stóp.

Bobik - Kto to? Co to?

Duchy - To my, duchy. Przecież chciałeś, żebyśmy się pojawili.

Bobik - Ale już nie chcę. Boooooję się!

Inspektor Policji - Co się dzieje?

Bobik - Du... du... duchy. O tam!

Inspektor Policji - Zdawało ci się. To tylko wiatr. Idź spać.

[Bobik ponownie zasypia. Duchy przemykają, zabierają mu kołdrę, śmieją się, chowają się pod nią]

Bobik - Dość tego! [Boboik ściąga im kołdrę i szarpie za uszy.

Duchy - Ała, ała!

Wszyscy - Kto tak hałasuje? Duchy?

Bobik - A nie mówiłem?

Duchy - Przepraszamy. Chcieliśmy się tylko pobawić.

Wszyscy- Straszanie nie jest zabawne. Idźcie sobie!

Utwór 17

Mimbla- A może zostaną z nami?

Wszyscy- Co?

Mała Mi - W sumie Piżmowce się wyprowadziły, więc mamy wolny pokój.

Utwór 18

[Wszyscy się naradzają, duchy podsłuchują]

Wszyscy - Dobrze, możecie z nami zostać.

Duchy - Hurra, dziękujemy!

Utwór 19 na zakończenie